

NOWY PODRĘCZNIK PATROLOGII  
– OD DAWNA OCZEKIWANY

Ks. Franciszek Drączkowski, *Patrologia*, Pelplin–Lublin 1998, ss. 445.

1. W a r t o ś ć n a u k o w a. Prezentowana pozycja, najobszerniejsza z dotychczasowych polskich „patrologii”, opracowana została na podstawie tekstów źródłowych i najnowszej literatury przedmiotu. Jej autor oparł się przede wszystkim na własnych badaniach szczegółowych, których wyniki opublikował w formie książek i artykułów oraz haseł w *Encyklopedii Katolickiej*. Materiały te, po dokonaniu niezbędnych modyfikacji, zostały w znacznej części zamieszczone w omawianym podręczniku. Obok ujęć tradycyjnych autor wprowadził do swej pracy wiele elementów i rozwiązań zupełnie nowych i oryginalnych, nie spotykanych w żadnych innych opracowaniach tego typu. Daje się to szczególnie zauważyć w redakcji rozdziałów: *Zagrożenie błędnowierstwa* (s. 87-97), *Aleksandryjczycy i Egipcjanie* (s. 185-214) oraz *Pisarze Azji Mniejszej*” (s. 215-250). Korzystał również z obcojęzycznych opracowań podręcznikowych i słownikowych, wzorując się w głównej mierze na najlepszym opracowaniu tego typu, jakim jest podręcznik J. Quastena (*Patrology*, I-III, Utrecht 1949-1960; przetłumaczony na język francuski, włoski i hiszpański), obejmujący całość materiału pierwszego okresu (do 325 r.) oraz greckich pisarzy drugiego okresu (do 451 r.). Przy opracowaniu pisarzy łacińskich drugiego okresu korzystał z doskonałej pracy zbiorowej pod redakcją A. di Bernardino (*Patrologia*, vol. III, Torino 1978), którą współtworzyli najlepsi znawcy przedmiotu: A. Hamman, M. Simonetti, M. G. Mara, J. Gribo-mont, A. Trape, V. Grossi oraz B. Studer. Autor wprowadził do swego opracowania wyniki badań oraz najnowsze ustalenia patrologów dotyczące biogramów i dorobku pisarskiego autorów starożytnych, opierając się na hasłach w *Dizionario patristico e di antichità cristiane* (vol. I-III, red. A. di Bernardino, Casale Monferrato 1983-1988) oraz najnowszym podręczniku G. Bosio, E. dal Covolo, M. Maritano (*Introduzione ai padri della Chiesa*, vol. I-IV, Torino 1990-1996).

Daje się to szczególnie zauważyć w opracowaniu takich autorów, jak: Hipolit, Ambroży, Augustyn czy Maksym Wyznawca.

2. **W a r t o ś ć d y d a k t y c z n a.** Autor z założenia postanowił napisać podręcznik przeznaczony głównie dla potrzeb dydaktyki, „uwzględniający zdolność percepcji przeciętnego studenta” (s. 5), ułatwiający „zrozumienie i zapamiętanie” podanego materiału. W tym celu wybrał drogę „złotego środka” w zakresie doboru materiału, unikając maksymalizmu oraz minimalizmu. Ustosunkowując się pozytywnie do istniejących opracowań, słusznie zauważył, że z jednej strony mamy do czynienia z opracowaniami nadmiernie przeładowanymi bibliografią szczegółową oraz ogromną ilością faktografii drobiazgowej, dat i informacji nieistotnych, których nawet najzdolniejszy student nie jest w stanie zapamiętać. Tego rodzaju opracowania, cenne dla nauki, odstrasza i zniechęca młodzież, szczegółowo wyliczając np. pisma i fragmenty dzieł zaginionych (niech student zapamięta tylko te, które się zachowały!) albo wątpliwej proveniencji. Drugą skrajność stanowią opracowania „o zbyt zredukowanej faktografii” (s. 5), rezygnujące z podania podstawowego materiału, wchodzącego w zakres patrologii i patrystyki. Opracowania te, potrzebne skądinąd i cenne, są jednak niewystarczające dla dydaktyki akademickiej. Powyższe założenie, ambitne i odważne, jest ryzykowne i zarazem niełatwe do realizacji. Droga „złotego środka” jest trudna do wyważenia i wymierzenia. Autor bowiem, dokonując uzasadnionej selekcji materiału, dostarcza wdzięcznego pola krytykom polującym „na opuszczenia”, zawsze gotowym skwapliwie wytknąć, że czegoś ważnego tam nie uwzględnił, usiłującym niekiedy w ten sposób popisać się swoją prawdziwą lub domniemaną erudycją.

Układ podręcznika jest niezwykle jasny i przejrzysty. Autor zachował tradycyjną periodyzację całego materiału w trzech głównych okresach, które z kolei podzielił na rozdziały, uwzględniając przy tym zarówno kryterium chronologiczne, jak i geograficzne. Przy prezentacji poszczególnych pisarzy starożytnych trzyma się konsekwentnie (tam, gdzie jest to możliwe) obranego schematu, złożonego z trzech głównych części: życie, dzieła i nauka. Te z kolei, w miarę potrzeby, dzieli na mniejsze jednostki i podpunkty. Np. pisma Jana Chryzostoma (s. 280-289) szereguje w czterech grupach: homilie, mowy, traktaty i listy; mowy zostały omówione w czterech podgrupach (moralne, na święta liturgiczne, pochwalne i okolicznościowe); homilie – w dwóch podgrupach; traktaty – w sześciu odrębnych jednostkach. Tego rodzaju podziały, porządkujące w logiczną całość materiał podawczy, ułatwiają z pewnością jego zapamiętanie. *Qui bene distinguit, bene docet.*

By rozbić monotonię poszczególnych biogramów, autor wprowadził szereg epizodów osobliwych i niezwykłych, ułatwiających kojarzenie oraz identyfikację poszczególnych postaci (np. Orygenes, Grzegorza Cudotwórcy, Teodoreta z Cyru). Przedstawił też wyraziście cały dramatyzm oraz niezwykle koleje losu poszczególnych Ojców Kościoła (np. Grzegorza z Nazjanzu, Jana Chryzostoma), dzięki czemu lektura ich życiorysów staje się zajmująca i atrakcyjna. Wpływa na to również potoczysta i płynna narracja oraz styl prosty, zrozumiały i komunikatywny.

Dzięki temu omawiana praca odznacza się nie tylko dużymi walorami naukowymi, ale nawet – literackimi.

Całość opracowania ubogacona jest elementami zupełnie nowymi i oryginalnymi. Należy do nich zaliczyć przede wszystkim krótki zarys całej patrologii, podany w części wstępnej (s. 10-15), zawierający szkic ogólny materiału, „niejako rzut oka na całość z lotu ptaka” (s. 5), wraz z dwiema mapkami, ukazujący główne etapy rozwoju piśmiennictwa wczesnochrześcijańskiego, w poszczególnych regionach geograficznych cesarstwa rzymskiego. Drugim zasadniczym novum jest zamieszczenie w tekście całej pracy aż 19 mapek, ułatwiających lokalizację omawianych środowisk oraz ścisłą identyfikację geograficzną miejscowości, w których wypadło żyć i działać omawianym pisarzom.

3. D o b ó r t e k s t ó w ź r ó d ł o w y c h. W opracowaniach tradycyjnych zauważalna jest tendencja do cytowania wielu bardzo krótkich, niekiedy kilkuwyrazowych tekstów (np. u Altanera), ilustrujących poglądy omawianych pisarzy. Krótkie cytaty, wyrwane z kontekstu, nie pozwalają na odtworzenie toku całego wykładu i jego pełnej treści i nie przybliżają złożonej specyfiki badanego utworu oraz ducha omawianej literatury. W nowych opracowaniach rezygnuje się z tej fragmentarycznej i wybiórczej metody na rzecz wprowadzania tekstów bardzo obszernych oraz długich partii omawianych utworów. Taką metodę obserwujemy np. w podręcznikowych opracowaniach Quastena, Bosio, dal Covolo i Maritano. Ks. Drączkowski, idąc za nowszymi wzorami, cytuje dłuższe teksty źródłowe, przybliżające całe bogactwo formy i treści omawianych utworów. Warto zauważyć, że autor postarał się o dobór najlepszych i najpiękniejszych tekstów, o wielkiej wartości formacyjnej (np. o kapłaństwie z dzieł Jana Chryzostoma i Grzegorza z Nazjanu), ascetycznej, dogmatycznej, mariologicznej oraz literackiej. Wystarczy tu wskazać na poezje Grzegorza z Nazjanu (s. 234-235) czy Metodogo z Olimpu (s. 165-169). Na atrakcyjność opracowania składają się również teksty o charakterze osobliwym, zawierające opisy wydarzeń charakterystycznych i faktów niezwykłych (np. opis śmierci Galeriusza, s. 153-155; scriptorium Kasjodora, s. 402-403).

4. P o l s k i e p r z e k ł a d y. Autor potraktował priorytetowo informacje o polskich przekładach. Przy wyliczaniu tytułów dzieł poszczególnych pisarzy starożytnych została podana (obok w nawiasie) informacja o polskim przekładzie wraz z nazwiskiem tłumacza. Należy zauważyć, że tego rodzaju adnotacji nie znajdziemy w żadnym z dotychczasowych polskich opracowań patrologii. W ten sposób został bezpośrednio ukazany i dowartościowany liczący się wkład pracy polskich patrologów w przybliżenie i popularyzację dorobku literatury wczesnochrześcijańskiej. Dzięki temu też w indeksie autorów współczesnych znalazły się nazwiska osób zasłużonych dla polskiej patrologii, tak zmarłych, jak i żyjących (m.in. A. Bober, J. Czuj, W. Eborowicz, A. Eckmann, W. Kania, S. Kalinkowski, P. Libera, S. Longosz, L. Małunowiczówna, M. Michalski, W. Myszor, J. Pałucki, S. Pieszczoł, J. Pliszczyńska, E. Stanuła, J. Sulowski, M. Starowieyski,

W Szoltdrski). Jest to wyraz altruizmu ze strony autora podręcznika, rodzaj „ukłonu” w stronę mistrzów i kolegów po fachu, świadczący o szacunku dla ich pracy i osiągnięć, dla polskich odbiorców zaś – cenna lekcja historii.

5. *A d d e n d a*. Obok wyżej wspomnianych indeksów autorów współczesnych w omawianym podręczniku został zamieszczony indeks autorów starożytnych. Należy to uznać za rzecz bardzo cenną, bo ułatwiającą szybkie odnalezienie poszczególnych pisarzy, nawet osobom słabo zorientowanym w przedmiocie. Oprócz biogramów autorów i wyliczenia ich dorobku znajdujemy w omawianym podręczniku całe bogactwo problematyki teologicznej. Jak dotrzeć szybko do poszczególnych zagadnień i poszukiwanej problematyki? Czy w tej sytuacji nie warto by sporządzić również szczegółowego indeksu tematycznego? Byłby on cenną pomocą dla teologów, katechetów, kaznodziejów oraz wszystkich zainteresowanych kulturą wczesnego chrześcijaństwa! Omawiana pozycja z założenia skierowana jest do polskich studentów. Czy nie warto by zamieścić przy poszczególnych autorach starożytnych choćby wyboru najnowszej polskiej bibliografii? Czy nie warto by również dodać informacji o podstawowych wydaniach źródłowych? Uzupełnienia te, łatwe do wprowadzenia, mogłyby być dopisane *petitem*, na końcu poszczególnych paragrafów, nie burząc istniejącego układu materiału.

6. *O c e n a*. Prezentowany podręcznik, oparty na badaniach własnych i najnowszej literaturze przedmiotu, spełnia wszystkie wymogi stawiane najlepszym opracowaniom tego typu. Autor stworzył dzieło oryginalne i pionierskie nie tylko na gruncie polskim. Obok tradycyjnych wprowadził szereg własnych ujęć i rozwiązań, dostosowując je do potrzeb dydaktyki akademickiej. W tym zakresie omawiany podręcznik można uznać za najlepszy z dotychczasowych polskich opracowań. Ubogacony najpiękniejszymi tekstami źródłowymi, świetnie wprowadza czytelnika w myśl i klimat teologii oraz literatury wczesnochrześcijańskiej. Z tej racji może spełniać ważną rolę jako cenna pomoc dydaktyczna do wykładów patrologii i patrystyki w wyższych szkołach teologicznych. Można go również zalecić jako interesującą lekturę wszystkim miłośnikom świata starożytnego. Jego autorowi oraz środowisku naukowemu KUL należy pogratulować wydania takiej pozycji oraz życzyć powstania podobnych dla potrzeb dydaktyki innych przedmiotów teologicznych.

*Ks. Czesław Bartnik*